

A R T Y K U Ł Y I R O Z P R A W Y

MARCIN ZABORSKI

SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny

OFIARY CZY BOHATEROWIE? DZIECI W NARRACJI WYSTAWY
O HOLOKAUŚCIE W MUZEUM ŻYDOWSKIM W WILNIE*

Zaproszenie innych do wspólnego odkrywania autentycznego świata litewskich Żydów, zachowywanie ich dziedzictwa, wyciąganie lekcji z historii oraz tworzenie wspólnej przyszłości — tak swoją misję opisuje Muzeum Żydowskie w Wilnie (*Vilniaus Gaono žydų Istorijos muziejus/Vilna Gaon State Jewish Museum*). Zostało ono utworzone w 1989 roku¹ i jest placów-

Adres do korespondencji: mzaborski@swps.edu.pl; ORCID: 0000-0001-9746-9670

* Artykuł powstał w ramach realizowanego przez autora projektu badawczego: „Dzieci — Holokaust — Muzeum. Młodzi bohaterowie i młodzi odbiorcy muzealnych opowieści o Zagładzie (Wilno — Ryga — Tallin)”, sfinansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (numer grantu 2021/05/X/HS3/00085).

¹ Muzeum Żydowskie w Wilnie jako instytucja zajmująca się kulturą i tradycją żydowską na Litwie ma korzenie sięgające początków XX wieku. Pierwsze muzeum żydowskie w Wilnie powstało bowiem w 1913 roku. Gromadziło między innymi archiwalne dokumenty, książki, prasę, listy, wspomnienia, kroniki gmin żydowskich. W czasie drugiej wojny światowej w Wilnie działało muzeum, które zajmowało się przechowywaniem gromadzonych przez mieszkańców getta przedmiotów i dokumentów o wartości historycznej i kulturowej. Były to relacje naocznych świadków dotyczące masowych mordów i innych nazistowskich zbrodni oraz nakazy i rozporządzenia odnoszące się do ludności żydowskiej. Jeszcze w czasie wojny, wkrótce po wycofaniu się z Wilna wojsk hitlerowskich, latem 1944 roku utworzono tam jedyne w Związku Radzieckim muzeum żydowskie. Założyli je ocaleni Żydzi, którzy wrócili do miasta. Placówka — działająca później pod nadzorem resortu kultury — zajmowała się nie tylko gromadzeniem i ochroną żydowskiego dziedzictwa kulturowego, ocalonego w czasie wojny w wielu kryjówkach (książki, rękopisy, archiwa przedwojennych żydowskich insty-

ką o charakterze narodowym, finansowaną z budżetu państwa, zajmującą się gromadzeniem, konserwacją, badaniem, restaurowaniem i eksponowaniem wartościowych muzealiów przedstawiających historię Żydów na Litwie, ich dziedzictwo materialne i duchowe oraz Zagładę (*Rules of Use...*). Prowadzone w tym miejscu badania skupione są wokół idei przywracania pamięci historycznej. Dzięki nim powstało wiele publikacji, między innymi wykaz więźniów wileńskiego getta oraz przewodnik po społeczności żydowskiej w Wilnie (Wight, Lennon 2007, s. 523).

Jednym z oddziałów muzeum, dla którego przeznaczono odrębny budynek², jest stała wystawa poświęcona Holokaustowi (*Holokausto ekspozicija/The Holocaust Exhibition*). Jej autorzy postawili sobie za cel zaprezentowanie historii Żydów żyjących na Litwie oraz ukazanie ich losów w czasie drugiej wojny światowej. Historia Zagłady jest tu więc przedstawiona na tle liczących sześćset lat dziejów społeczności żydowskiej w tej części Europy. Ekspozycja ukazuje drogę, jaką pokonali Żydzi — od przybycia do Wielkiego Księstwa Litewskiego do wydarzeń połowy XX wieku, czyli tragicznego unicestwienia niegdyś licznej mniejszości. W kręgu zainteresowania twórców wystawy znalazły się: okoliczności tworzenia i likwidacji gett w poszczególnych miejscowościach, znaczenie zbrojnego i moralnego oporu ludności żydowskiej, tworzenie obozów koncentracyjnych i obozów pracy, ratowanie Żydów w czasie nazistowskiej okupacji oraz unicestwie-

tucji i stowarzyszeń, przedmioty judaistyczne, kolekcje sztuki). Dokumentowano też adresy Żydów, którym udało się przeżyć wojnę i wrócić do kraju. Muzeum otrzymywało listy z całego Związku Radzieckiego i innych krajów z pytaniami o los ofiar drugiej wojny światowej. Stało się duchowym i kulturalnym centrum wileńskich Żydów. Gromadziło materiały historyczne, przygotowywało ekspozycje, zajmowało się opieką nad miejscami masowych mordów. Po kilku latach jego działalności, w 1949 roku, zapadła decyzja o reorganizacji, która w praktyce oznaczała likwidację placówki. Zgromadzone w tym miejscu eksponaty zostały przekazane innym instytucjom lub umieszczone w magazynie Centralnego Archiwum Państwowego Litwy. Funkcjonowanie muzeum żydowskiego czy jakiegokolwiek instytucji żydowskiej na Litwie nie było możliwe przez cały okres sowiecki. Zmiana mogła nastąpić dopiero po pięćdziesięciu latach — dzięki przyjętej przez rząd 6 września 1989 r. uchwały pozwalającej na ponowne otwarcie Muzeum Żydowskiego. W 1991 roku udostępniona została w nim wystawa poświęcona Zagładzie — pierwsza nie tylko na Litwie, ale też pierwsza w krajach bałtyckich. W 1997 roku, w dwusetną rocznicę śmierci jednego z najwybitniejszych badaczy Talmudu, autorytetu judaizmu rabinicznego — Gaona z Wilna (rabin Elijahu ben Szlomo Zalman). Stąd nazwa — Państwowe Muzeum Żydowskie imienia Gaona Wileńskiego (*About the Museum*).

² *Žalias Namas/Green House* — drewniany dom, stojący na niewielkim wzniesieniu przy Pamėnkalnio gatvė 12. Nie jest to jedyna wystawa dotycząca historii Zagłady przygotowana przez wileńskie muzeum. W oddalonym o ponad kilometr budynku Centrum Tolerancji przy Naugarduko gatve 10/2 w 2009 roku została otwarta wystawa stała zatytułowana „Ocalone litewskie dziecko opowiada o Zagładzie”, poświęcona pamięci dzieci, które zginęły w czasie Holokaustu.

nie żydowskiego dziedzictwa w czasie ery sowieckiej. Bezprawie, nieludzkie warunki, ekstremalny wyzysk i wyczerpująca praca będąca elementem Holokaustu — wszystko to jest ukazywane w muzealnej ekspozycji, a służą temu prezentowane w tym miejscu archiwalne dokumenty, fotografie, fragmenty wspomnień i dzienników oraz świadectwa mieszkańców gett stworzonych na Litwie (*Catalogue of the Holocaust...* 2011, s. 8).

Ambicją twórców muzealnego przekazu jest dotarcie z nim do młodego pokolenia Litwinów oraz otwarcie drzwi do dyskusji i współpracy z nimi. Autorzy wystawy stawiają pytania o bolące i rodzące wciąż wyzwania kwestie: „Czym jest Holokaust? Czy można poczuć ból, którego doświadczano wiele lat temu? Co znaczyło być Żydem w latach 1941–1944?” (*Catalogue of the Holocaust...* 2011, s. 7–8).

Poszukiwanie odpowiedzi na te pytania organizuje ekspozycję ukazującą „zaginiony świat, w którym niemal w każdej wiosce, miasteczku i mieście żył kiedyś naród ofiarowujący Litwie i światu takie postaci, jak malarz Isaac Levitan, skrzypek Yasha Heifetz, artysta Chaim Soutine, rzeźbiarz Jacques Lipchitz, lekarz Zemach Shabad” (*Holocaust Exhibition*). Autorzy wystawy w Muzeum Żydowskim przypominają też, że przed drugą wojną światową Wilno — określane jako Litewskie Jeruzalem albo Jerozolima Północy — było jednym z najistotniejszych w Europie ośrodków żydowskiej kultury, nauki, oświaty i wiedzy rabinicznej (Bubnys 2010, s. 229). Istotną rolę odgrywaną w tym miejscu przez mniejszość żydowską ukazuje chociażby fakt, że do zamachu stanu w 1926 roku w litewskim rządzie działał minister spraw żydowskich, a w parlamencie funkcjonowała odrębna żydowska frakcja (*A Speech by Algirdas Brazauskas* 2006, s. 471). Nie bez znaczenia jest też to, że — jak odnotowuje Timothy Snyder (2015, s. 190) — „według standardów europejskich końca lat trzydziestych XX wieku Litwa była schronieniem dla Żydów. W latach 1938–1939 uciekło ich tam około 23 tysięcy — część z nazistowskich Niemiec, a część ze Związku Radzieckiego”.

HOLOKAUST NA LITWIE

Gdy 22 czerwca 1941 r. na terytorium państwa litewskiego anektowanego wcześniej przez Związek Radziecki wkroczyły nazistowskie wojska niemieckie, w kraju mieszkało około 240 tysięcy Żydów, nazywanych także Litwakami, stanowiących osiem procent populacji kraju (Venclova 2006, s. 443). Zdecydowana większość — 90–95% tej społeczności — nie przeżyła wojennych lat i hitlerowskiej okupacji. Padła ofiarą zbrodni Holokaustu, który na Litwie odbywał się w trzech etapach: masowe egzekucje

(czerwiec–grudzień 1941); getto (1942 – marzec 1943); ostateczna likwidacja (kwiecień 1943 – lipiec 1944) (Voren 2011, s. 74).

Pierwszy etap Zagłady rozpoczął się latem i jesienią 1941 roku. Był to czas masakr i przymusowych deportacji. Już wtedy „pozornie chaotyczne zabijanie urosło do rozmiarów systematycznego *ostatecznego rozwiązania*” (Voren 2011, s. 219). Na litewskich wsiach zamordowano wówczas około stu tysięcy Żydów. Ginęli oni także w litewskich miastach, gdzie dochodziło do pogromów organizowanych jeszcze przed wkroczeniem niemieckich oddziałów. W wielu takich masakrach brali udział dotychczasowi sąsiedzi ofiar — Litwini, co dziś wymaga od kolejnych pokoleń mierzenia się z pytaniami o poczucie zbiorowej winy i rodzi konieczność odnoszenia się do trudnej, mrocznej przeszłości (Winstone 2017, s. 439–441).

Jesienią 1941 roku Niemcy zaczęli tworzyć getta, do których trafiały dziesiątki tysięcy osób. W Wilnie — czterdzieści tysięcy, w Kownie — trzydzieści tysięcy, a w Szawlach — blisko sześć tysięcy ludzi, którzy byli wyniszczani i stopniowo eksterminowani. Getta istniały także w innych miejscowościach (w Święcianach i Oszmianach funkcjonujące do wiosny 1943 roku). Wycofując się z Litwy, latem 1944 roku, Niemcy zabrali ze sobą ostatnich Żydów mieszkających w gettach. Większość z nich zginęła w niemieckich obozach koncentracyjnych założonych przez nazistów w Niemczech, Polsce i Estonii. Niewielu Żydom udało się przeżyć na Litwie. Przetrwali dzięki temu, że ukrywali się w piwnicach getta lub otrzymali pomoc od Litwinów, którzy wspierali ich z narażeniem życia (Miller 2018, s. 63; *Holocaust Exhibition*).

Wśród ofiar masowych mordów, jak również wśród mieszkańców dzielnic gettowych w litewskich miastach, były żydowskie dzieci. Los większości z nich był taki sam jak los dorosłych — śmierć przez rozstrzelanie i pochówek w masowych grobach. Zabijane były dzieci w różnym wieku, także te najmłodsze, nawet noworodki. Zdarzało się również, że trafiały do grobów żywe, w ramionach swoich matek (*If I Forget thee...* 2019, s. 18). To właśnie dzieci były najwrażliwszą grupą społeczną skonfrontowaną z niszczycielską siłą nazistowskiej ideologii, która skazywała je na śmierć. W krajach okupowanych przez Niemcy i ich sojuszników przed wojną żyło 1,6 miliona żydowskich dzieci. Ponad milion z nich stał się ofiarą zaplanowanej przez hitlerowski reżim Zagłady. Na Litwie tysiące bardzo młodych Żydów zostało zabitych wraz z ich rodzicami już latem i jesienią 1941 roku. Pozostali trafiali za mury getta, gdzie — podobnie jak osoby starsze, które nie były w stanie wykonywać przymusowej pracy — stawali się „bezużyteczni” dla okupantów i byli skazywani na unicestwienie (*Rescued Lithuanian Jewish...*).

INTERPRETACYJNA RAMA WYSTAWY

Jak najmłodsze ofiary Holokaustu są reprezentowane w wileńskim muzeum? Jakie miejsce zajmują w jego linii narracyjnej? Czy poświęcone są im odrębne elementy stałej wystawy, czy raczej dziecięce losy są „wpisane” w ogólny przekaz dotyczący dokumentowych tutaj wydarzeń? Czy twórcy placówki skupili się na tragicznym wymiarze dziecięcych losów czy raczej zaprezentowali je przez pryzmat bohaterskich czynów i dokonujących ich postaci? A zatem — czy w centrum przekazu znalazła się śmierć ofiar czy śmierć bohaterów? I wreszcie — czy jest tu miejsce na prezentowanie Ocalałych? Te pytania staną się osią rozważań i analiz dotyczących przekazu płynącego z poświęconej historii Holokaustu ekspozycji Muzeum Żydowskiego w Wilnie. Nie mniej istotne jest też ustalenie, czy jej narracja jest poświęcona konkretnym, indywidualnym postaciom czy raczej społeczności anonimowych uczestników wojennych wydarzeń. W ramach analizy treści elementów wizualnych, obiektów i przestrzeni tworzących ekspozycję w centrum zainteresowania znajdzie się również pytanie o to, czy muzealny przekaz zatrzymuje się na poziomie prezentacji faktów, czy wychodzi poza ten obszar i obejmuje przestrzeń promowania określonych wartości? Innymi słowy — czy obok sfery kognitywnej jest tu także miejsce dla elementów aksjologicznych? Czy celem jest jedynie edukacja skupiona na przekazywaniu rzetelnej wiedzy — czy raczej proces kształcenia społeczno-politycznego, którego celem staje się kreowanie określonych postaw moralnych?

Przystępując do tak zorientowanej analizy traktuję muzeum jako swoisty system komunikacyjny. Widzę w nim pewnego rodzaju medium, za pomocą którego do odbiorców wysyłane są określone komunikaty, pozwalające na nich oddziaływać. I jako tak rozumiana przestrzeń muzeum wymaga zaangażowania zwiedzających w poznawanie przygotowanego dla nich przekazu. Pamiętać przy tym należy, że zarówno na etapie dekodowania, jak i interpretacji poszczególnych komunikatów osoby zapoznające się z ekspozycją mogą formułować odrębne opinie, wyciągać odmienne wnioski i prezentować różniące się między sobą oceny, uzależnione chociażby od zakresu wiedzy czy osobistych doświadczeń. Istotne znaczenie ma również sposób zwiedzania wystawy; może to być przecież doświadczenie indywidualne lub grupowe, uwzględniające udział przewodników czy edukatorów albo zakładające samodzielne obcowanie z muzealną narracją. Każde z tych rozwiązań oznaczać może odmienne przeżycia. Jednocześnie jednak należy wziąć pod uwagę, że twórcy placówek muzealnych, działając intencjonalnie, kierują refleksje odbiorców w stronę określonych

wartości czy problemów. Mając to na uwadze, rozumiem, że zaprezentowane poniżej efekty badań — jakkolwiek objęte próbą obiektywizacji — są naznaczone subiektywnym spojrzeniem autora zaprezentowanych analiz. Obejmują one takie elementy jak treść, kompozycja, istota obiektów materialnych oraz ich możliwe znaczenia. Analizy te są umieszczone w szerszym kontekście historycznym, poprzez dokonane wyżej przywołanie faktów opisujących losy społeczności żydowskiej na Litwie w czasie drugiej wojny światowej. W realizacji przyjętych celów pomocne okaże się zastosowanie metody obserwacji linii narracyjnej muzeum — zarówno na poziomie warstwy wizualnej, jak i tekstowej. Poza tym wykorzystana będzie metoda monograficzna oraz analiza i krytyka piśmiennictwa³.

DZIECI W MUZEALNEJ NARRACJI

Przygotowana przez wileńskie muzeum wystawa poświęcona historii Holokaustu wykorzystuje przede wszystkim klasyczne formy prezentacji. Jej główną oś stanowią umieszczone na dużych tablicach teksty i fotografie. Ich uzupełnieniem są udostępniane zwiedzającym kopie wybranych fragmentów książek oraz umieszczone w gablotach przedmioty o wartości historycznej. Jak tłumaczą autorzy — „to eksponaty świadczące o horrorze tamtego czasu, którego przetrwanie jest cudem. Wysyłają wiadomość o wpisanym w Holokaust cierpieniu, strachu i rozpacz” (*Catalogue of the Holocaust...* 2011, s. 8–9). Tradycyjnej — posterowej — formie prezentacji informacji towarzyszy niewielka liczba materiałów multimedialnych. Są to krótkie filmy prezentujące wspomnienia byłych mieszkańców getta, przybliżające dramatyczne wydarzenia okresu wojny. Możliwość ich odbioru ogranicza się jednak do biernego obserwowania treści emitowanych na ekranach. Nie przewidziano tu przestrzeni dodatkowych interakcji.

Dzieci — jako podmiot — pojawiają się w wielu miejscach wileńskiej ekspozycji. Są ukazywane jako członkowie żydowskiej społeczności żyjącej przez wieki na Litwie. Gdy przybliżane są dzieje Żydów w tym kraju, a Wilno prezentowane jest jako stolica języka i kultury jidysz, zwiedzający mają szansę zobaczyć fotografie dokumentujące konkretne sceny z udziałem najmłodszych. Są to między innymi grupowe zdjęcia żydowskich uczniów

³ Tekst stanowi przede wszystkim sprawozdanie z badań terenowych. Mam pełną świadomość, że w tym miejscu nie wyczerpuję podjętego tematu. Zaprezentowany materiał traktuję jako punkt wyjścia do zaawansowanych analiz ram pamięci, odnoszących się do sposobów przedstawiania dzieci w dyskursie wystawienniczym na Litwie, a także w innych krajach bałtyckich.

przed gmachami szkół lub w czasie wycieczek szkolnych i letnich obozów, fotografie zawodników towarzystw sportowych oraz obrazy dzieci przed wejściem do synagogi. Grupy najmłodszych widzimy też na fotografiach, na których pokazywane są wielopokoleniowe rodziny żydowskie z Wilna (rodzina Shabad, rodzina Margolis — w późnych latach XIX wieku; fot. 1). Wszystko to służy ukazywaniu codziennego życia społeczności żydowskiej w okresie przedwojennym.

W muzealnej narracji najmłodszy pojawiają się jednak również w zupełnie innej roli — już w wojennej rzeczywistości. Są pokazywani jako ofiary Zagłady, między innymi w kalendarzach i statystykach Holokaustu prezentowanych na poszczególnych etapach ekspozycji. Obok dorosłych kobiet i mężczyzn wykazywane są w nich także najmłodsze ofiary rozstrzeliwane w czasie egzekucji, więzione w gettach czy trafiające do obozów. Widzimy to już w pierwszej muzealnej sali, w której prezentowane są mapy miejsc Zagłady i informacje o masowych mordach na Litwie. Zwiedzający zapoznają się w tym miejscu z zapisami tak zwanego Raportu Jägera, stanowiącego szczegółową kronikę egzekucji dokonywanych w drugiej połowie 1941 roku przez Einsatzkommando 3. Dokument sporządzony przez SS-Standartenführera Karla Jägera i złożony u jego przełożonych potwierdza, że Żydzi byli mordowani jedynie dlatego, że byli Żydami (Wette 2011, s. 19–21). Wymienia nie tylko daty i miejsca zbrodni, ale też szczegółowe liczby ofiar, ze wskazaniem liczby zabitych dzieci (np. 2 października — Żagory: 496 dzieci; 29 października — Kowno: 4.273 dzieci; 3 listopada — Łódzkie: 539 dzieci). W dalszej części ekspozycji także pojawiają się podobne statystyki — na przykład w kronice najważniejszych wydarzeń kowieńskiego getta, gdy mowa jest o masowych aresztowaniach mieszkańców, w tym dzieci.

FOTOGRAFIE ŻYCIA I ŚMIERCI

Najmłodsze ofiary nazistowskiej polityki nie są ukazywane jedynie na poziomie statystyk. Ekspozycja pozwala bowiem poznać ich nazwiska oraz zobaczyć ich twarze. Widzimy je na fotografiach wykonanych na terenie getta w Wilnie czy Kownie, dokumentujących między innymi miejsca ukrywania się żydowskich rodzin. Wiele z nich udało się zidentyfikować, więc obserwujemy znane z imienia i nazwiska — nie anonimowe — postacie. Zdjęcia służą też jako ilustracje do opowieści o losach dzieci żyjących w zamkniętych dzielnicach, na przykład o „polowaniach” urządzanych przez Gestapo, których celem stawały się najmłodsze dzieci wywożone później do Auschwitz czy Majdanka lub rozstrzeliwane w litew-

Fotografie rodzin Shabad i Margolis. Ekspozycja Muzeum Żydowskiego w Wilnie



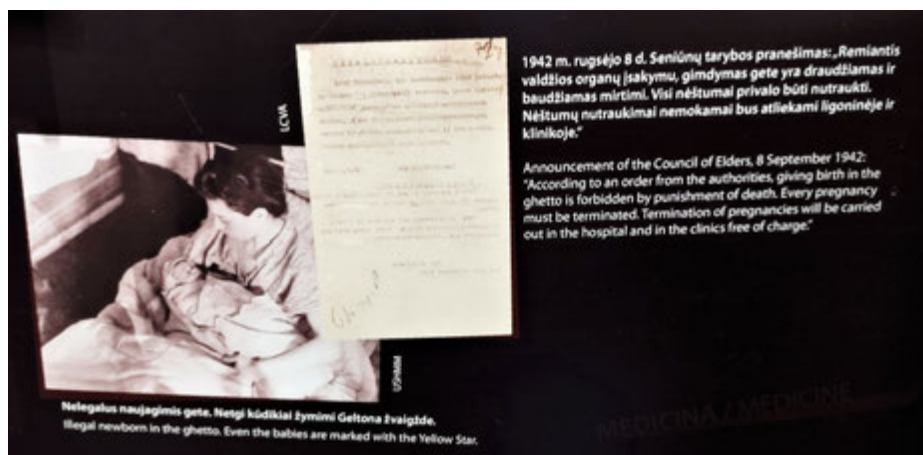
Źródło: ze zbiorów autora.

skich miastach i ich okolicach (między innymi operacja przeprowadzona w kowieńskim getcie 27 i 28 marca 1944 r., podczas której Niemcy schwytali i zamordowali ponad półtora tysiąca dzieci do dwunastego roku życia, wraz z rodzicami, którzy próbowali interweniować).

Ale nie tylko śmierć jest tutaj dokumentowana. Ekspozycja prezentuje także wiele scen z życia okresu okupacji litewskich miast. Dostrzegamy więc na zdjęciach dzieci podczas lekcji odbywających się w prywatnych mieszkaniach nauczycieli, a później w tajnych szkołach otwieranych w czasie wojny. Są też obrazy młodych mieszkańców dzielnic gettowych, którzy mieli do wykonania konkretne zadania. Na przykład byli kurierami przynoszącymi informacje od przedstawicieli Judenratu lub ostrzegali o nadchodzących niemieckich patrolach. Na wystawowych planszach widzimy również na przykład młodych Żydów próbujących ratować książki oddawane przez mieszkańców na rozkaz Niemców, a następnie wywożone do Niemiec albo na przemiał do fabryki papieru (*Catalogue of the Holocaust...* 2011, s. 151). Wystawa pokazuje też dzieci, które rodziły się na terenie getta (fot. 2) — wbrew obowiązującym przepisom, które mówiły o tym, że „rodzenie dzieci jest zakazane pod groźbą kary śmierci; każda ciąża musi zostać usunięta; przerwanie ciąży będzie przeprowadzane bez opłat w szpitalach i w klinikach” (*Catalogue of the Holocaust...* 2011, s. 153).

Fot. 2

„Nielegalny” noworodek z matką w getcie. Muzeum Żydowskie w Wilnie



Źródło: ze zbiorów autora.

Fotografie zgromadzone na wystawie pozwalają również dokumentować losy tych, którym wbrew planom hitlerowskiego reżimu udało się

przetrwać okupację. Na jednym ze zdjęć widzimy grupę żydowskich chłopców, byłych więźniów Auschwitz — którzy po jego wyzwoleniu trafili do Austrii. W innym miejscu fotografia pokazuje dwóch młodych więźniów Dachau, już po wyzwoleniu obozu. Prezentowane na wystawie fotografie pomagają w budowaniu opowieści o wojennych i powojennych losach konkretnych osób i całych rodzin. Na przykład — rodziny Shimsher z Szawli. Było w niej jedenaścioro dzieci, część z nich widzimy na zdjęciu z 1934 roku. Niektóre mają wtedy zaledwie kilka lat, co oznacza, że kilka lat później zderzyły się z wojenną rzeczywistością jeszcze w dziecięcym wieku. Z opisu, jakim została opatrzona fotografia, dowiadujemy się, że ojciec (Mausha) i jeden z synów (Berel) zginęli w Dachau, matka (Sara) w Stutthof. Kolejny syn (Itzik) służył w Armii Czerwonej i zmarł w 1943 roku. Wojny nie przeżyli też jego dwaj bracia (Chaim i Daniel), a miejsca ich śmierci pozostają nieznane. Przetrwali natomiast Shloma i Josif, którzy po likwidacji getta w Szawlach przeszli przez obozy Stutthof i Dachau. Mera z kolei uciekła do Rosji, a troje innych dzieci (Zalman, Leja i Benzion) wyemigrowało z Litwy jeszcze przed wojną. Obserwując ich losy, mamy świadomość, że skomplikowana i dramatyczna historia tej rodziny — w dużej mierze historia dzieci — jest jedną z wielu podobnych, które tworzą zbiorowy portret społeczności litewskich Żydów.

Dziecięce losy dokumentuje również fragment wystawy ukazujący Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Przedstawieni są tu bohaterowie, którzy ryzykowali własnym życiem i życiem swoich rodzin (także dzieci), by w czasie Holokaustu ratować Żydów. To między innymi lekarze, artyści, osoby duchowne, dyplomaci, robotnicy (fot. 3). Ze zdjęć i towarzyszących im krótkich opisów dowiadujemy się, że wśród ocalonych w ten sposób było wiele żydowskich dzieci, w tym sierot, między innymi z kowieńskiego getta.

Wątki dziecięce odnajdujemy także w części ekspozycji poświęconej wyjątkowo aktywnemu życiu kulturalnemu w wileńskim getcie. Jak zauważa Arūnas Bubnys (2010, s. 271) — „mieszkańcy, trwając przy tradycjach litewskiej Jerozolimy, nawet w obliczu ciągłego zagrożenia śmiercią, nie zarzucili zainteresowania sztuką, nauką, literaturą, samokształceniem i samodoskonaleniem duchowym”. Za murami getta działały więc między innymi chóry, w tym chór dziecięcy, orkiestra symfoniczna, teatr, biblioteka, sekcja sportowa. Organizowano koncerty oraz konkursy literackie i muzyczne. W jednym z nich — o czym informują autorzy ekspozycji — w lutym 1943 roku nagrodę zdobył 11-letni Alik Wolkowiski, wyróżniony za skomponowanie poruszającej melodii do słów napisanych przez jego ojca; chodzi o pieśń „*Shtiller, Shtiller*”/”*Quiet, quiet*” (*Music of the Holocaust*). Z kolei na jednej z wystaw obrazów, rysunków i plakatów, zorganizowa-

Fragment wystawy poświęcony Sprawiedliwym wśród Narodów Świata. Muzeum Żydowskie w Wilnie



Źródło: ze zbiorów autora.

nej w czasie wojny w *foyer* teatru, uwagę przyciągnęły rysunki 9-letniego wówczas Samuela Baka. Zwiedzający ekspozycję mogą zobaczyć jedną z jego prac.

Z punktu widzenia poszukiwanych tutaj odniesień do dziecięcych losów — istotną częścią wystawy jest opowieść o życiu szkolnym w wileńskim getcie. Zwiedzający dowiadują się o zorganizowanym tam systemie opieki nad dziećmi i edukacji, obejmującym sierocińce, przedszkola, szkoły (świeckie i religijne), szkołę zawodową, kursy handlowe, kursy dla krawców, szklarzy, garncarzy i cieśli, a także szkołę muzyczną. Jednym z pokazywanych w tym miejscu przedmiotów, stanowiących świadectwo tych doświadczeń, jest tornister, który należał do uwięzionej w wileńskim getcie kilkunastoletniej dziewczyny. Marija Rolnikaitė (późniejsza pisarka i tłumaczka) używała go, gdy uczęszczała do szkoły w zamkniętej dzielnicy żydowskiej.

DZIENNIKI I WSPOMNIENIA

Żydowskie losy są rekonstruowane nie tylko przy użyciu zebranych fotografii i przedmiotów, ale również za pomocą książek przygotowanych jako element wystawy. Jej autorzy proponują zwiedzającym lekturę wspomnień i opracowań dotyczących konkretnych fragmentów historii litewskich Żydów — wybierając kilku- lub kilkunastostronicowe fragmenty tych pozycji. Tu także znajdują się odniesienia do historii dzieci jako bohaterów i ofiar dramatycznych wydarzeń. Jak chociażby w opowieści

Solly'ego Ganora z Kowna, przywołującego swoje doświadczenia z czasu okupacji, którą przeżywał jako nastolatek. Opisuje on między innymi scenę obserwowaną z okien swojego mieszkania — widzi patrol Gestapo i dwóch małych chłopców, których wlecze za sobą jeden z funkcjonariuszy. „Byli w nocnych koszulach, a ich bosc stopy pokrywało błoto. Dalej przez innego strażnika popychana była ich babcia” (Ganor 1995, s. 233). Autor tych wspomnień uświadamia sobie, że jest zagrożony, bo to właśnie dzieci i osoby starsze są celem operacji nazistów, którzy przeszukują kolejne domy w okolicy, a potem przygotowują transport, by wywieźć z miasta swoje ofiary. „Matki, które nie chciały puścić swoich dzieci, były atakowane przez warczące dobermany. Do jednych kobiet strzelano. Inne razem z ich dziećmi rzucano na ciężarówkę. Starzy i chorzy, którzy nie mogli ruszać się wystarczająco szybko, czołgali się pod gradem kopnięć i ciosów, a gdy upadali byli napadani przez psy. Hałas był przerażający — ujadanie, przekleństwa, pisk. Myślałem, że stracę rozum” (Ganor 1995, s. 235).

W innym miejscu zwiedzający mają możliwość poznania fragmentów dziennika żydowskiego nastolatka, który opisał swoje doświadczenia z getta w Wilnie. Yitskhok Rudashevski staje się tu jednym z przewodników po mieście okresu okupacji. Z prezentowanych materiałów dowiadujemy się, że nie zdołał jej przeżyć — w 1943 roku został zamordowany przez Niemców w podwileńskich Ponarach, jak dziesiątki tysięcy innych Żydów. Autorzy wystawy wykorzystują jego relację kilkakrotnie, nie tylko w formie fragmentu książki udostępnionej zwiedzającym. Świadcstwo Rudashevskiego pojawia się również w materiale video. Cytaty z jego dziennika — odczytywane przez lektora — zostały wzmocnione archiwalnymi nagraniami filmowymi, ukazującymi działania wojenne (zniszczone miasto, palące się budynki, żołnierze na froncie, wojsko na ulicach Wilna, przesładowania Żydów — zatrzymywanych, kontrolowanych, aresztowanych i bitych). Materiał filmowy przywołuje też obrazy codziennego życia żydowskich rodzin w europejskich krajach — doświadczających na co dzień głodu, terroru i przepędzania do gett. Na prezentowanych zdjęciach pojawia się wiele dziecięcych twarzy — także twarz samego Rudashevskiego — co wyraźnie koresponduje z odczytywanymi fragmentami jego dzienników. Opowiada w nich między innymi o ukrywaniu się przed nazistami i kolaborantami, które przeżywał jako niespełna czternastolatek: „Jesteśmy jak zwierzęta otoczone przez myśliwych. Oni są z każdej strony — pod nami, nad nami, z boku. Trzaskają rozbite zamki. Drzwi skrzypią. Siekiery, piły. Czuję wroga pod deskami, na których stoję. Przez szczeliny sączy się światło żarówki. Uderzają, rozrywają, łamią. Wkrótce atak słyhać z innej strony. Nagle gdzieś na górze dziecko wybucha płaczem. Rozpaczliwy

jęk wrywa się z ust wszystkich dookoła. Jesteśmy zgubieni. Nie pomaga desperacka próba wepchnięcia dziecku cukru do ust. Zatykają więc buzię dziecka poduszkami. Matka dziecka płacze. Ludzie w dzikim przerażeniu krzyczą, że trzeba udusić dziecko. Ono krzyczy coraz głośniej, a Litwini coraz mocniej walą w ściany. Jednak powoli wszystko się uspokaja. Wygląda na to, że odeszli” (Rudashevski 1973, s. 39).

Narracja, w której autorzy ekspozycji oddali głos nastoletniemu chłopcu, opowiadającemu o swoim doświadczeniu Zagłady, powraca w muzeum raz jeszcze — w przestrzeni, do której odbiorcy są zaproszeni na końcowym etapie zwiedzenia. To miejsce przygotowane na pierwszym piętrze budynku, gdzie zaaranżowana została kryjówka („Malina”⁴), mająca przybliżyć doświadczenie osób, które po likwidacji getta w takich właśnie miejscach próbowały przetrwać. Zaciemnione pomieszczenie o surowym charakterze, w którym zgromadzono przedmioty takie jak: walizki, ubrania, buty, miednica, metalowy kubek, sienniki, proste zabawki (fot. 4). Tu także — dzięki trwającemu kilka minut materiałowi video — słyszymy fragmenty dziennika Yitskhoka Rudashevskiego, który dzieli się swoimi emocjami i obserwacjami postaw ludzkich. Ponownie więc jego perspektywa towarzyszy zwiedzającym i modeluje ich wyobraźnię.

Zarówno przed wejściem do zaaranżowanej kryjówki, jak i po wizycie w tym miejscu, zwiedzający są konfrontowani z sugestywnymi obrazami zgromadzonymi w jednej z sal wystawowych w pobliżu wyjścia z muzeum. To fotografie, których autorem jest Roman Vishniac — jeden z czołowych dokumentalistów XX wieku, w mistrzowski sposób zapisujący w swoich pracach życie Żydów w miastach i miasteczkach Europy Wschodniej w okresie międzywojennym. Na wykonanych przed Zagładą — ikonicznych — czarno-białych zdjęciach widzimy głównie twarze dzieci (wśród nich — na przykład Sara, dziewczynka siedząca na łóżku w mieszkaniu w suterenie, z malowanymi szablonem kwiatami nad głową; fotografia została wykonana w Warszawie około 1935–1937 roku; fot. 5). W tym miejscu ekspozycji nie ma już dodatkowych komentarzy i opisów prezentujących historię bohaterów poszczególnych zdjęć. Dowiadujemy się jedynie, że są to prace zaprezentowane wcześniej w ramach wystawy zatytułowanej „Children of a Vanished World”, ukazującej świat unicestwiony, zniszczony przez Holokaust. Z tą świadomością je obserwujemy i – jak

⁴ Słowem „malina” w języku jidisz określano kryjówki, w których ukrywali się Żydzi, tworzone na strychach i w piwnicach, ale także w kanalizacji, piecach, szafach czy pomiędzy fałszywymi ścianami. Jedna z fotografii prezentowanych na wystawie pokazuje wejście do takiej kryjówki, przez które przeciska się mały chłopiec.

Zabawki prezentowane w zaaranżowanej kryjówce („Malina”).
Muzeum Żydowskie w Wilnie



Źródło: ze zbiorów autora.

pisła o tym Susan Sontag (2017, s. 80) — „reakcje na zdjęcia życia codziennego w dzielnicach żydowskich [...] kształtują się pod wpływem naszej wiedzy, że ludzie ci mieli wkrótce ulec zagładzie”. Obcowanie z nimi może prowokować pytania o ich wojenne i powojenne losy (jeśli w ogóle mieli na nie szanse...).

Fot. 5

Fotografie Romana Vishniaca. Muzeum Żydowskie w Wilnie



Źródło: ze zbiorów autora.

ŚLADY ZNIKAJĄCEJ RZECZYWISTOŚCI

Fotografie, które stają się — jak ujął to Jean Baudrillard (2012, s. 381) — „magicznym operatorem znikającej rzeczywistości”, odgrywają więc istotną rolę w całej ekspozycji. W zdecydowanej większości przypadków kontakt z obrazami (podobnie jak z innymi obiektami) prezentowanymi w wystawowych salach jest kontaktem ze śmiercią. Są one — jak ujmuje to Kamilla Łaguna-Raszkiewicz (2016, s. 160) — „zwiastunami śmierci”. I jest w tym coś więcej aniżeli to, o czym pisała Sontag, odnotowując, że „fotografie ukazują niewinność, kruchość istnień zmierzających ku zniszczeniu, a więc między fotografią a śmiercią naznacza wszystkie zdjęcia

przedstawiające ludzi” (Sontag 2017, s. 80). W przypadku obrazów odwołujących się do czasów wojny i Zagłady owa „kruchosc istnień” ma szczególnie wymiar. Wyraźnie obecne jest w tych zdjęciach przywoływanie świata, który przestał istnieć. Jest to nie tylko zwykły powrót do minionego już czasu, ale też dotykane momentu, w którym dla wielu skończyło się życie — w sposób nagły, przedwczesny, sprowokowany przez oprawców. Fakt, że na wielu fotografiach uwiecznione zostały dzieci (w dużej części późniejsze ofiary Zagłady) ma istotne znaczenie. Szczególnie dojmująca jest myśl o brutalnym przerwaniu młodego życia — jak możemy się domyślać — pełnego planów, zamierzeń, marzeń. Nigdy nie zrealizowanych.

Jednocześnie prezentowane w muzeum zdjęcia niejako „przedłużają” życie ich bohaterów. Nadają nowy sens ich cierpieniu. Przerywają anonimowość ofiar Holokaustu, pokazując ich konkretne twarze. W ten sposób biorą one udział w kształtowaniu obrazu Zagłady i oddziałują na wyobraźnię odbiorców ekspozycji, konfrontując ich z pytaniami i dylematami odnoszącymi się do ludobójstwa z czasu drugiej wojny światowej. Jak bowiem zauważa Andrzej Szpociński (2009, s. 230) — „fotografie mogą «wspomagać lub ożywiać pamięć» — u uczestników wspominanych wydarzeń — a w przypadku tych, którzy nie brali w nich udziału, mogą służyć edukacji”. Ukazując dziecięce losy za pomocą wybranych obrazów, autorzy ekspozycji realizują więc zarówno cel komunikacyjny — tworząc i wysyłając do odbiorców określone komunikaty, jak i cel ekspresyjny — próbując wywołać pewne przeżycia (Sztompka 2012, s. 15). Pamiętamy przecież, że fotografie — jako artefakty — to „chmury wyobraźni i ładunki informacji”. Tak właśnie ujęła to Susan Sontag (2017, s. 79).

W tym kontekście szczególnie uderzające może być zestawienie prezentowanych na wystawie przedwojennych obrazów, ukazujących konkretne rodziny lub duże grupy uczniów (w szkołach, na wycieczkach czy letnich obozach), z fotografiami wykonanymi później, już w czasie okupacji. Obserwowana wcześniej radość życia, afirmacja i energia zderzona zostaje z mrokiem wojennych kryjówek. Zburzony zostaje porządek pełen elegancji i odświętności, a jego miejsce zajmuje surowy świat, którego osiłą jest toczona wciąż walka o przetrwanie. Linia narracyjna muzeum pozwala zaobserwować także inną istotną zmianę. O ile na fotografiach sprzed wojny obserwujemy całe wielopokoleniowe rodziny, o tyle w odniesieniu do czasu wojny czy okresu już po jej zakończeniu na zdjęciach pojawiają się jedynie ich pojedynczy przedstawiciele, połączeni niejako w nowe „rodziny”. Jak na przykład w przypadku dzieci ukrywanych w czasie okupacji; widzimy je na fotografiach wraz z tymi, którzy je ratowali, narażając swoje życie. Dzieci są więc tutaj już w nowych, tymczasowych

rodzinach (ale kompozycja tych zdjęć jest dokładnie taka, jak w przypadku przedwojennych rodzinnych fotografii). Jeszcze inny przykład stanowi fotografia grupy ocalonych, którzy przetrwali wojnę w jednej z kryjówek w kowieńskim getcie (fot. 6). Na obrazie uwiecznieni zostali dorośli i dzieci, którzy wydają się pozować do rodzinnej fotografii. Jej opis zdradza jednak, że ulegamy złudzeniu. Na zdjęciu bowiem obserwujemy grupę osób z wielu różnych rodzin, które połączyło miejsce ukrywania się (czytamy: Ephraim Oshry, Haim Leibowitz, Bat Shera Schmidt, Basya Lipman, Pani Chodosh, Ida Schalausky i jej dzieci — Moishe i Noachka; Yosha, Italya Garber, Berel Penkinsky, Chaim, Doniyel, Hershel, Pan Dinner, Hillel Birger).

Obserwując ekspozycję w Muzeum Żydowskim w Wilnie, możemy razem z Jeanem Baudrillardem (2012, s. 381) stwierdzić, że „większość obrazów mówi, opowiada historię — nie można pozbawić ich głosu”. Zgromadzone zdjęcia przedstawiają konkretne sceny, osoby i wydarzenia. Mają więc „zdolność poświadczenia prawdziwości przeszłych zdarzeń” (Stempowski 2013, s. 98). Odgrywają rolę dokumentacyjną — wspierają proces rekonstruowania przeszłości, stają się ważnym źródłem poznawania rzeczywistości społecznej, pomagają pokazywać, omawiać i objaśniać konkretne doświadczenia i wydarzenia (Łaguna-Raszkiewicz 2016, s. 156). Podobną rolę odgrywają zresztą inne obiekty zgromadzone na muzealnej ekspozycji. Gdy na przykład spojrzymy na prezentowane fragmenty dzienników czy wspomnień, słyszymy w nich głos uczestników przywoływanych i upamiętnianych traumatycznych wydarzeń (nierzadko będących także ich ofiarami). Wielka społeczność ofiar Zagłady przestaje być anonimowym tłumem. Zyskuje w tym miejscu swoich konkretnych przedstawicieli. Odwołując się do ich doświadczeń, autorzy wystawy uwiarygodniają jej przekaz. Wskazują osoby, które swoim świadectwem potwierdzają autentyczność prezentowanej historii.

W przestrzeni muzealnej fotografie i inne obiekty nabierają dodatkowych znaczeń. Stają się przyczynkiem do opowiedzenia historii w szerszych kontekstach. Tak jak trafiając do muzeum, zdjęcia czy inne przedmioty przestają być częścią prywatnych kolekcji, tak też przestają być świadectwem życia jedynie ich właścicieli czy bohaterów. Nie tylko prezentują widocznych na nich ludzi i sceny z ich życia, ale też — a może przede wszystkim — reprezentują los wielu ofiar Zagłady. Obrazy te są zatem częścią opowieści odwołującej się do wiedzy, świadomości i wyobraźni zwiedzających. Za pomocą tych fotografii odbiorcy wystawy budują nowe, ugruntowują lub — wręcz przeciwnie — burzą swoje dotychczasowe wyobrażenia na temat miejsca dzieci w historii Holokaustu.

Ocaleni ukrywający się w kowieńskim getcie. Muzeum Żydowskie w Wilnie



Šis bunkeris-malina po bloku C buvo viena iš geriausiai įrengtų slėptuvių visame gete (vienintelė išlikusi). Jį įrengė inžinieriai Feivelis Goldschmidtas ir Indurskis. Slėptuvėje buvo atskira vėdinimo sistema. Šiame bunkeryje 34 žmonės slėpėsi 38 dienas.

Fotografuota po išlaisvinimo. Stovi viršuje, trečias iš kairės rabinas Efraimas Ošris, už jo – Chaimas Leibovičius. Sėdi dantistė Bat Ševa Šmidt. Ten taip pat slėpėsi Basia Lipman, Chodoš, Ida Šalansky ir jos vaikai Moišė ir Noacha, mėsininkas Joša, Italija Garber, Berelis Penkinskis, Chaimas, Donielis, Heršelis, Dinner ir Hillel Birger.

This bunker/maline under the block C was one of the most developed hiding places in the ghetto (the only one to hold). Built by engineers Feivel Goldschmidt and Indursky, it included its own ventilation system. 34 people hid in it for a total of 38 days.

Picture taken after liberation. Standing on the left, third from the top is Rabbi Ephraim Oshry, behind him is Haim Leibowitz. Seated is the dentist Bat Sheva Schmidt. Others hidden in this bunker include Basya Lipman, Mrs. Chodosh, Ida Schalansky and her children Moishie and Noachka, Yosha the butcher, Italya Garber, Berel Penkinsky, Chaim, Doniyel, Hershel, Mr. Dinner and Hillel Birger.

Źródło: ze zbiorów autora.



Dzieci są wyraźnie obecne w narracji wystawy przygotowanej w Muzeum Żydowskim w Wilnie. Pojawiają się w wielu wymiarach i kontekstach. Dostrzegamy to zarówno w obszarze odnoszącym się do życia społeczności żydowskiej (przed wojną oraz w jej trakcie), jak i w obszarze

odnoszącym się do śmierci. Najmłodszy są ukazywani zarówno wśród ofiar Holokaustu, jak i wśród ocalałych z Zagłady. Stanowią również grupę biorącą czynny udział w funkcjonowaniu społeczności żydowskiej w czasie okupacji i organizowaniu codziennego życia w gettach. Dominująca jest jednak linia narracyjna odnosząca się do kategorii ofiar i tragicznego wymiaru dziecięcych losów (wątek ich bohaterskich czynów ma charakter poboczny).

Autorzy ekspozycji nie poświęcają dziecięcym losom odrębnej części wystawy. Wpisują je w ogólny przekaz dotyczący udokumentowanych wydarzeń. Zbudowany jest on wokół wielu postaci znanych z imienia i nazwiska. Mamy więc do czynienia zarówno z bohaterem zbiorowym (cała społeczność żydowska), jak i z wieloma indywidualnymi uczestnikami wojennego dramatu. Co ważne — twórcy wystawy chętnie wykorzystują perspektywę młodych uczestników dokumentowanych wydarzeń. Sięgają do ich wspomnień i dzienników. Ich głos jest tu wyraźnie słyszany. Z jednej strony są to zapisy dokonywane już w czasie wojny, z drugiej strony w ekspozycji pojawiają się wspomnienia dorosłych, którzy wracają pamięcią do okresu swojego dzieciństwa, przypadającego na czas wojny i okupacji. W muzealnej narracji poziom dokumentów obejmujących statystyki połączony jest więc z poziomem osobistych opowieści odnoszących się do konkretnych przeżyć. Prezentacji faktów towarzyszy przywoływanie opinii i ocen uczestników dokumentowanych zdarzeń (listy, dzienniki, nagrania).

Autorzy ekspozycji zadają sobie — i zwiedzającym — istotne pytania. Na przykład o to, jak mogło dojść do Zagłady i czy podobna tragedia może wydarzyć się ponownie w XXI wieku? Przyznają, że nie znajdują jednoznacznej odpowiedzi. Tłumaczą, że wracają do przeszłości, by ochronić ludzkość przed tego rodzaju katastrofą w przyszłości. Wystawa wileńskiego muzeum próbuje więc tworzyć przestrzeń dialogu i intelektualnych zmagania ze współczesnymi problemami, zagrożeniami i wyzwaniem. Jak wiele innych tego rodzaju ekspozycji — wychodzi poza sferę kognitywną, jej autorzy dostrzegają potrzebę działania również w obszarze aksjologicznym. Skupiają się nie tylko na edukacji, ale też na szerszym procesie kształcenia społeczno-politycznego i kreowania pożądanych postaw moralnych. Dzięki dostrzeżeniu i wielowymiarowemu omówieniu wojennego dramatu dzieci na tle całej społeczności żydowskiej, powstaje szansa nawiązania dialogu z przedstawicielami kolejnych pokoleń uczniów odwiedzających to miejsce. Choć należy w tym miejscu podkreślić, że tradycyjna w dużej mierze forma wystawy — bardzo statyczna, posterowa, wymagająca skupienia na dużej ilości tekstu — może okazać się istotną przeszkodą w dotarciu do

współczesnego młodego odbiorcy poszukującego nowocześniejszych form ekspozycji i interakcji z prezentowaną w niej historią.

BIBLIOGRAFIA

- About the Museum* (<https://www.jmuseum.lt/en/about-the-museum/> [06.04.2022]).
- A Speech by Algirdas Brazauskas, President of the Republic of Lithuania*, 2006, w: Joseph Levinson (red.), *The Shoah (Holocaust) in Lithuania*, The Vilna Gaon Jewish State Museum, Vilnius, s. 470–474.
- Baudrillard Jean, 2012, *Fotografia, czyli świetlny zapis*, w: Małgorzata Bogunia-Borowska, Piotr Sztompka (red.), *Fotospołeczeństwo. Antologia tekstów z socjologii wizualnej*, Wydawnictwo Znak, Kraków, s. 380–386.
- Bubnys Arūnas, 2010, *Eksterminacja żydów wileńskich i dzieje getta wileńskiego (1941–1944)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 2, s. 229–272.
- Catalogue of the Holocaust Exhibition*, 2011, Vilna Gaon State Jewish Museum, Vilnius.
- Ganor Solly, 1995, *Light One Candle. A Survivor's Tale from Lithuania to Jerusalem*, Kodansha International, New York.
- Holocaust Exhibition* (<https://www.jmuseum.lt/en/expositions-2/i/196/holocaust-exhibition/> [06.04.2022]).
- If I Forget thee... Exhibition Catalogue*, 2009, Vilna Gaon Jewish State Museum, Vilnius.
- Łaguna-Raszkiewicz Kamilla, 2016, *Fotografia jako źródło postpamięci*, „Pedagogika Społeczna”, nr 1, s. 155–164.
- Miller Hilary, 2018, *A Litany of Violence in Lithuania: Understanding the Mass Death of Litvaks during the Holocaust*, „Towson University Journal of International Affairs”, nr 1, s. 61–70.
- Music of the Holocaust* (<https://www.yadvashem.org/yv/en/exhibitions/music/shtiler-shtiler.asp> [13.04.2022]).
- Rescued Lithuanian Jewish Child Tells about Shoah. Booklet*, (<http://rescuedchild.lt/content.php?id=62> [12.04.2022]).
- Rhodes Richard, 2008, *Mistrzowie śmierci. Einsatzgruppen*, tłum. Maciej Urbański, Bellona, Warszawa.
- Rudashevski Yitskhok, 1973, *The Diary of the Vilna Ghetto: June 1941 – April 1943*, Ghetto Fighters' House, Tel Aviv.
- Rules of Use of The Vilna Gaon State Jewish Museum's Exhibits or Their Digital Images* (<https://www.jmuseum.lt/en/public-procurement/i/518/rules-of-use-of-the-vilna-gaon-state-jewish-museums-exhibits-or-their-digital-images> [6.04.2022]).
- Snyder Timothy, 2015, *Czarna ziemia. Holocaust jako ostrzeżenie*, tłum. Bartłomiej Pietrzyk, Znak Horyzont, Kraków.
- Sontag Susan, 2017, *O fotografii*, tłum. Sławomir Magala, Wydawnictwo Karakter, Kraków.
- Stempowski Tomasz, 2013, *Lieux de mémoire, ikony, fotografie. Wpływ obrazów fotograficznych na pamięć zbiorową w Polsce — rekonasans*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 12/2, s. 93–109.
- Szpociński Andrzej, 2009, *Wizualizacja pamięci społecznej*, w: Andrzej Szpociński (red.), *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródeł konfliktów*, Scholar, Warszawa, s. 227–237.
- Venclova Tomas, 2006, *Jews and Lithuanians*, w: Joseph Levinson (red.), *The Shoah (Holocaust) in Lithuania*, The Vilna Gaon Jewish State Museum, Vilnius, s. 443–450.

- Voren van Robert, 2011, *Undigested Past: The Holocaust in Lithuania*, Editions Rodopi, Amsterdam–New York.
- Wette Wolfram, 2011, *Karl Jäger. Mörder der litauischen Juden*, Fischer Verlag, Frankfurt am Main.
- Wight Alexander Craig, Lennon J. John, 2007, *Selective Interpretation and Eclectic Human Heritage in Lithuania*, „Tourism Management”, nr 28, s. 519–529.
- Winstone Martin, 2017, *Miejsca Holocaustu w Europie*, tłum. Michał Kompanowski, Bellona, Warszawa.

VICTIMS OR HEROES? CHILDREN IN THE NARRATIVE OF THE HOLOCAUST EXHIBITION AT THE JEWISH MUSEUM IN VILNIUS

Marcin Zaborski
(SWPS University of Warsaw)

Abstract

The author analyses the permanent exhibition devoted to the Holocaust at the Vilna Gaon State Jewish Museum (Vilniaus Gaono žydų Istorijos muziejus). He strives to determine the place of the youngest victims of the Holocaust in the narrative of the exhibition. Are there separate parts of the permanent exhibition devoted to them, or does the fate of the children tend to be “inscribed” in the overall message about the events documented? Has the museum focused on the tragic dimension of the children’s lives, or has it presented them through the lens of heroic deeds, showing the individuals behind them? Ergo—is the death of the victims or the death of the heroes at the centre of the message? And finally—is there space here for presenting the Survivors? The research, the findings of which are presented in the paper, also aims to ascertain whether the narrative at the museum focuses on specific individuals or on the community of anonymous participants in wartime events. Another central point of interest is whether the museum’s message focuses solely on presenting the facts, or goes further—also embracing room for promoting specific values. In other words: is there also space here for axiological elements in addition to the cognitive sphere? Is the goal just education focused on passing on reliable knowledge, or is it rather a process of socio-political education, the aim of which is to create specific moral attitudes?

key words: Holocaust, museum, children, Lithuania, Vilnius

słowa kluczowe: Holocaust, muzeum, dzieci, Litwa, Wilno